

ROMAN JUSIAK OFM

## ELEMENTY PEDAGOGII JANA PAWŁA II

Papież Jan Paweł II to bezapelacyjnie największy autorytet współczesnych czasów. Dlatego gdy na przełomie marca i kwietnia 2005 r. rozpoczęło się Jego wstrząsające odchodzenie z tego świata, ludzie zwalniali tempo swojego życia i jednoczyli się w modlitwie za umierającego Papieża. Był to specyficzny czas, który dał wielu osobom impuls dla dokonania refleksji nad sensem ludzkiej egzystencji, wartością miłości i ludzkiego życia, a także cierpienia, starości, umierania oraz osobowego odniesienia do Boga. Niewątpliwie ten Namiestnik Chrystusowy, który wielokrotnie śpieszył do współczesnych ludzi z orędziem Dobrej Nowiny, dał światu dobrą katechezę. Miała ona szczególny charakter w ostatnich tygodniach Jego życia, które dokonywało się w kontekście przeżywania Paschy Pana. Jakże wymowna była *Droga krzyżowa*, którą Ojciec Święty odprawiał w Wielki Piątek i którą dzień po dniu – można powiedzieć na oczach całego świata – realizował własnym życiem i umieraniem. Bardzo wstrząsający był moment udzielania w Niedzielę Świąt Zmartwychwstania Pańskiego 2005 roku ostatniego błogosławieństwa *Urbi et Orbi*, gdy ten Mistrz słowa nie mógł już przemówić do zgromadzonych na Placu św. Piotra wiernych. W powszechnie dostrzeganym cierpieniu Papieża przebijała jakaś szczególna godność, szlachetność i wierność ideałom.

W dniach odchodzenia z tego świata Jana Pawła II oraz w okresie przed i po Jego pogrzebie można było zaobserwować eksplozję niespotykanej miłości ludzi całego świata do osoby tego Papieża. Warto zauważyć, że wyrażali ją nie tylko katolicy, ale również wierni innych wyznań, a także przedstawiciele różnych religii oraz niewierzący. W sobotę 2 kwietnia, w wigilię

Święta Miłosierdzia, a zarazem w pierwszą sobotę miesiąca poświęconą Matce Bożej, dokonało się ostateczne odejście Jana Pawła II – a raczej przejście – do „domu Ojca”. W tych dniach – śmiertelnego cierpienia i pogrzebu – ludzkość jednoczyła się w przeżywaniu tych bolesnych zdarzeń.

W czasie agonii, śmierci i pogrzebu można było zaobserwować niezwykle wprost manifestowanie szacunku i miłości do Jana Pawła II. Do szerokich kręgów społeczeństwa docierało zrozumienie, że odszedł człowiek wyjątkowy, o wielkim autorytecie, który autentycznie kochał każdego człowieka i był prawdziwym świadkiem Chrystusa.

Papież Jan Paweł II fascynował ludzi swoją niezwykłą osobowością. Przez dziesięciolecia był dla wielu przewodnikiem po życiu. W swoim nauczaniu, szczególnie w listach i encyklikach, wskazywał jak żyć we współczesnych złożonych i trudnych czasach. Natomiast w dniach swego umierania własnym przykładem dawał lekcję jak zmagać się z ostatecznymi problemami ludzkiej egzystencji. Tu chrześcijaństwo zostało ukazane w całym swym bogactwie, albowiem w tej religii rzeczywistość ziemską ściśle łączy się z eschatologią i tak swoje odejście przeżywał Papież. Szczególnie wymowne były słowa – jedne z ostatnich – które wypowiedział umierający Jan Paweł II do młodzieży: „Szukałem was, teraz przyszlście do mnie i za to wam dziękuję”. Warto przypomnieć, że to właśnie do młodzieży – u początku swego papieskiego posługiwania – skierował wymowne słowa: „Wy jesteście moją nadzieją”. Z młodzieżą – jako kapłan, biskup, kardynał i papież – potrafił w niezwykły sposób porozumieć się i zjednoczyć. Jego kontakt z młodymi, a w istocie z każdym człowiekiem, był głębokim dialogiem, nieustannie zapraszającym do namysłu, refleksji, miłości i świętości.

W kontekście tych wielkich wydarzeń, jakimi były pontyfikat i śmierć Jana Pawła II, prowadzone są refleksje nad Jego nauczaniem i postawą życiową. Niewątpliwie – chociaż ukazało się już wiele opracowań<sup>1</sup> – wskazane są studia nad wkładem tego Papieża do teorii i praktyki pedagogicznej. Wydał On wiele wspaniałych dokumentów kościelnych: encyklik, adhortacji, listów apostolskich, które porządkowały zagadnienia związane z religią

---

<sup>1</sup> Por. A. R y n i o, *Integralne wychowanie w myśli Jana Pawła II*, Lublin 2004; A. M a k ó w k a OFM, *Pedagogia ewangeliczna Jana Pawła II*, Kalwaria Zebrzydowska 2003; S. C h r o b a k, *Koncepcja wychowania personalistycznego w nauczaniu Karola Wojtyły – Jana Pawła II*. Warszawa 1999; R. B u t t i g l i o n e, *Myśl Karola Wojtyły*, Lublin 1996; A. W ó j t o w i c z, *Osoba i transcendencja. K. Wojtyły antropologia wiary i Kościoła*, Wrocław 1993.

i uświadamiały potrzebę odpowiedniego otwarcia się na świat, człowieka i Boga. Osobistym postępowaniem i praktyką dawał wzór chrześcijańskiego życia, dlatego uznawany był za „proroka” naszych czasów.

Jan Paweł II nie wypracował wprawdzie systematycznej teorii pedagogicznej, ale w wielu wypowiedziach rozpatrywał zagadnienia wychowania i własnym postępowaniem dawał wspaniałe przykłady jak w praktyce być prawdziwym i autentycznym wychowawcą. Jako głowa Kościoła powszechnego i najwyższy nauczyciel wspólnoty chrześcijańskiej był On wychowawcą z istoty swojej misji. Posiadał jednak niezwykły osobisty charyzmat pedagogiczny, który czynił z niego prawdziwego Mistrza. Na podstawie publikowanych przez Niego w różnych miejscach myśli i twierdzeń oraz realizowanej praktyki można zrekonstruować Jego wizję wychowania. Przemyslenia i praktyka wychowawcza Jana Pawła II – Karola Wojtyły<sup>2</sup> – są interesujące i oryginalne.

Niniejsze opracowanie nie stawia sobie za cel ukazanie pełnej koncepcji wychowania Jana Pawła II. W tym szkicu pragniemy zwrócić uwagę na podstawowe elementy pedagogii tego Papieża. Uwzględnione zostaną zarówno Jego wypowiedzi dotyczące wychowania, jak i Jego przykład (wzór) życia. Umożliwi nam to odkrycie najważniejszych elementów pedagogii Jana Pawła II.

## I. PODSTAWY PEDAGOGII JANA PAWŁA II

Dla Papieża Polaka wychowanie, szczególnie religijne, było przedmiotem szczególnego zainteresowania i troski. Szukając podstaw pedagogii tego Papieża ogólnie można stwierdzić, że Jego wychowawcza koncepcja za podstawę przyjmuje charakterystyczną teologiczno-filozoficzną koncepcję człowieka i świata. Antropologiczny fundament koncepcji wychowania wywodzi się z personalizmu, tomizmu i fenomenologii. Autor przyjmuje osobową koncepcję człowieka, według której jest on istotą rozumną, wolną oraz dynamiczną, czyli mogącą odkrywać i aktualizować własne możliwości. Godność osoby ludzkiej dotyczy każdej konkretnej jednostki, także i tej niepełnosprawnej, czy to fizycznie, czy psychicznie. Karol Wojtyła pisze wyraźnie: „Osoba ludzka jest takim dobrem [...], które nie może być traktowane jako przedmiot użycia, a właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi

---

<sup>2</sup> Jana Pawła II myśl wychowawczą można w pełni zrozumieć biorąc pod uwagę również Jego wcześniejsze dzieła sygnowane nazwiskiem Karol Wojtyła.

tylko miłość”<sup>3</sup>. W innym miejscu czytamy: „nowy człowiek od chwili poczęcia, a potem urodzenia, przeznaczony jest do tego, ażeby w pełni wyraziło się jego człowieczeństwo – ażeby się ono urzeczywistniło. Odnosi się to do wszystkich, również chronicznie chorych i niedorozwiniętych. Być człowiekiem – to podstawowe powołanie człowieka: być człowiekiem na miarę daru, jaki otrzymał. Na miarę tego talentu, którym jest samo człowieczeństwo, a z kolei dopiero na miarę wszystkich talentów, jakimi został obdarzony”<sup>4</sup>. W wychowaniu niezbędne są normy i określony system wartości. Racjonalnie – twierdzi Autor – można sformułować kluczowe zasady wychowania, którymi są: wartość dobra i prawdy oraz godność osoby. Edukacja winna wprowadzić człowieka w świat podstawowych wartości, takich jak: prawda, wolność, odpowiedzialność, miłość<sup>5</sup>.

Można stwierdzić, że u podłoża pedagogicznej myśli Jana Pawła II leży spojrzenie aksjologiczne, normatywne oraz społeczno-kulturowe, a przede wszystkim religijne, oparte na Ewangelii i nauce Kościoła katolickiego<sup>6</sup>. Jego koncepcja wpisuje się w bogatą tradycję wychowania chrześcijańskiego.

## II. JANA PAWŁA II ROZUMIENIE WYCHOWANIA

Jan Paweł II następująco określa istotę i cel czynności edukacyjnej: „w wychowaniu chodzi głównie o to, ażeby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – o to, ażeby bardziej «był», a nie tylko więcej «miał»”<sup>7</sup>. Autor zwraca uwagę na dwie podstawowe prawdy: po pierwsze, że człowiek jest powołany do życia w prawdzie i miłości; po drugie, że każdy urzeczywistnia siebie przez bezinteresowny dar z siebie samego. Odnosi się to zarówno do tych, którzy wychowują, jak i do tych, którzy są wychowywani. Wychowanie jest procesem, w którym wzajemna komunika osób dochodzi do głosu w sposób szczególny. Wychowanie jest relacją międzyosobową, polegającą na wspomaganiu człowieka w budowaniu jego człowieczeństwa. W oma-

<sup>3</sup> *Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne*, Lublin 1982, s. 207.

<sup>4</sup> *List do rodzin (Gratissimam sane) Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji Roku Rodziny 1994*, nr 9.

<sup>5</sup> Por. K. W o j t y ł a, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, s. 207.

<sup>6</sup> Por. M. Ś n i e ż y Ń s k i, *Wychowanie*, w: *Encyklopedia nauczania społecznego Jana Pawła II*, red. A. Zwoliński, Radom 2003, s. 589.

<sup>7</sup> *Przemówienie podczas wizyty w UNESCO 1980*, w: J a n P a w e ł II, *Nauczyciel i pasterz. Listy pasterskie, komunikaty, zarządzenia 1959-1979*, Rzym 1987, s. 34.

wianym procesie – według tego Papieża – podstawową kwestią są cele, które są wyznaczone poprzez określone normy i wartości. „Ażeby zaś wychowywać drugiego człowieka czy siebie, trzeba jasno widzieć cel, do którego się dąży i który pragnie się osiągnąć”<sup>8</sup>. Zasadniczym celem jest rozwój podmiotowości człowieka. W tym zawiera się przede wszystkim dążenie do ideału doskonałości moralnej, czyli ukształtowanie postaw moralnych. Człowiek bowiem nie przychodzi na świat z ustaloną hierarchią wartości. Istnieje więc konieczność budzenia i aktywizowania podmiotowości człowieka i przekazywania właściwego kanonu wartości, w tym moralnych i religijnych. Działanie moralne wpływa wprost na rozwój lub dewaluację osobowości<sup>9</sup>.

Jana Pawła II koncepcję wychowania można określić jako integralną, ponieważ uwzględnia wszystkie sfery człowieka. Ma też na względzie prawdy teologiczne i filozoficzne (Bóg, osoba ludzka, duchowy wymiar człowieka) oraz zasady psychologiczne (dyferencji i integracji) i pedagogiczne (interakcji, komunikacji, koncentracji)<sup>10</sup>. Autor docenia wagę i rolę tej czynności, określa ją jako sztukę i to najszczytniejszą oraz najważniejszą dla ludzi, dotyczy to szczególnie duchowego rozwoju człowieka<sup>11</sup>. Naturalny zakres elementów rozwojowych człowiek może odkryć i urealniać. Jednak „pełny duchowy rozwój osoby ludzkiej stanowi owoc wychowania”<sup>12</sup>, a więc oddziaływania innych. Człowiek sam – jako jednostka – nie jest w stanie odkryć i przyswoić sobie przymiotów moralnych i duchowych, konieczna jest tu pomoc wychowawcy.

Konkludując można stwierdzić, że w ujęciu Jana Pawła II pedagogika jest rozumiana jako sztuka wspomagania człowieka w procesie rozwoju, a więc jego codziennego doskonalenia się. Wychowanie jest kompetentną pomocą udzielaną przez dojrzałego człowieka osobie zmierzającej do osiągnięcia pełni człowieczeństwa. Jest to działalność ważna i niezbędna, ponieważ człowiek sam nie jest w stanie odkryć i przyswoić sobie właściwych przymiotów osobowych i moralnych<sup>13</sup>.

---

<sup>8</sup> K. Wojtyła, *List do młodzieży na rozpoczęcie katechizacji 1971*, w: *t e n ż e*, *Nauczyciel i pasterz*, s. 382.

<sup>9</sup> Por. M a k ó w k a OFM, *Pedagogia ewangeliczna Jana Pawła II*, s. 105.

<sup>10</sup> Tamże, s. 404.

<sup>11</sup> Por. K. Wojtyła, *Wychowanie do prawdy i wolności*, w: *Człowiek drogą Kościoła*, red. K. Czajkowska, Warszawa 1992, s. 79.

<sup>12</sup> W o j t y ł a, *Miłość i odpowiedzialność*, s. 254.

<sup>13</sup> Por. M a k ó w k a OFM, *Pedagogia ewangeliczna Jana Pawła II*, s. 107.

## III. PEDAGOGIA EWANGELICZNA JANA PAWŁA II

W obecnej sytuacji społeczno-kulturowej – według Jana Pawła II – w wychowaniu należy umiejętnie łączyć zagadnienia integralnego rozwoju z potrzebami człowieka, w tym z potrzebami religijnymi, czyli odniesieniem do transcendencji. Analizując różne dokumenty, wypowiedzi i zachowania Papieża można stwierdzić, że posiadał On wyraźną koncepcję pedagogii ewangelicznej.

Wychowanie chrześcijańskie opiera się na założeniach religii chrześcijańskiej, a w punkcie wyjścia przyjmuje wiarę w prawdę, że człowiek otrzymał życie od Boga, który ukierunkował go na osiągnięcie pewnego rodzaju pełni. Podobieństwo do Boga jest doświadczane na drodze realizacji miłości (Boga i bliźniego) i stanowi podstawę wszelkiego rozwoju. Bóg, absolutnie istniejący sam z siebie, jest osobową Miłością. Jako Stwórca i Ojciec wszystkiego jest On głównym wychowawcą. Człowiek jest wówczas prawdziwym nauczycielem, gdy odkrywa Boże prawdy i głosi je słowem oraz własnym życiem. Wychowanie jest procesem kształtowania człowieka według zamysłu Bożego, czyli jest odkrywaniem sensu życia w partnerskim dialogu ze Stwórcą. Jezus z Nazaretu – od którego pochodzi religia chrześcijańska – przestrzegał swoich uczniów: „[...] nie pozwalajcie nazywać się «Rabbi», albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem, jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus” (Mt 23, 8-10).

Jan Paweł II, formułując swoje refleksje dotyczące wychowania chrześcijańskiego, przyjmuje oczywiście wszystkie dotychczasowe zasadnicze elementy, czyli chrześcijańskie prawdy teologiczne oraz przyjmowane przez Kościół poglądy filozoficzne, szczególnie personalizm tomistyczny. Ogólnie można stwierdzić, że Papież rozumiał wychowanie religijne jako formowanie człowieka do pełnej dojrzałości, gdzie najwyższym ideałem jest Jezus Chrystus<sup>14</sup>, którego Osoba jest wzorem do naśladowania dla wychowawców i wychowanków.

Według Jana Pawła II zasadniczym celem wychowania jest rozwój podmiotowości człowieka i przekazywanie mu właściwego kanonu wartości, w tym moralnych i religijnych. Z rozwojem człowieczeństwa wiąże się

---

<sup>14</sup> *List do rodzin Ojca Świętego Jana Pawła II*, nr 16.

kształtowanie sprawiedliwości prowadzącej do miłości, a w pedagogice religijnej dochodzi jeszcze wychowanie do wiary. Autor wiarę religijną ujmuje w sposób egzystencjalny, jako stan świadomości i postawę człowieka<sup>15</sup>. Wychowanie do wiary dopełnia naturalny rozwój człowieka, który bez odniesienia do transcendentnego celu nie osiąga właściwej pełni („Człowieka nie można zrozumieć bez Chrystusa”). Wychowanie do wiary otwiera człowieka na Boga i nadaje życiu ludzkiemu głębszy sens. Rodzi się tu postulat, aby ci, którzy osiągnęli dojrzałość duchową, dzielili się nią z innymi. W swoich wypowiedziach Jan Paweł II wielokrotnie zwraca uwagę na konieczność prowadzenia pracy nad własnym rozwojem tak przez wychowujących jak i wychowywanych. Podaje konkretne wskazówki dotyczące aktywności samowychowawczej, która jest świadomym przyjęciem odpowiedzialności za swoje życie i odkrywanie swoich możliwości.

#### IV. PROCES WYCHOWAWCZY WEDŁUG JANA PAWŁA II

W kolejnym etapie naszych refleksji zwrócimy uwagę na przebieg procesu wychowania. Jest to całość wpływów i oddziaływań kształtujących osobowość człowieka. Ta świadomie organizowana działalność ma na celu wywoływanie zamierzonych zmian w osobowości wychowanka, które obejmują stronę poznawczo-instrumentalną – związaną z poznaniem rzeczywistości – oraz stronę emocjonalno-motywacyjną, która polega na kształtowaniu stosunku człowieka do świata i ludzi, jego przekonań i postaw, układu wartości i celu życia. Wszechstronny rozwój człowiek osiąga na drodze przyswajania wiedzy o świecie, kształtowania uczuć, przekonań i postaw życiowych. Czynność ta – w klasycznym rozumieniu – obejmuje takie elementy, jak: wychowawca, wychowanek oraz przedmiot przekazu, czyli określony system wartości i postaw, które są przekazywane w procesie wychowania. Z zagadnieniem tym wiąże się kwestia metod i środków, które w najlepszy sposób umożliwiają realizację ideału pedagogiki ewangelicznej.

Wychowywanie – według Jana Pawła II – to czynność niezwykła i specyficzna, dlatego można ją zaliczyć do kategorii twórczości. Każdy człowiek to odrębna indywidualność i do każdej jednostki ludzkiej należy podchodzić indywidualnie. Wychowawca musi być swoistego rodzaju twórcą. Papież ak-

---

<sup>15</sup> K. W o j t y ł a, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972, s. 22.

centował: „Wychowanie to twórczość o przedmiocie najbardziej osobowym – wychowuje się bowiem zawsze i tylko osobę – zwierzę jedynie można tressować [...]. Wszystko to, co z natury zawiera się w wychowywanym człowieku, stanowi tworzywo dla wychowawców, tworzywo, po które winna sięgać ich miłość. Do całokształtu tego tworzywa należy także to, co daje Bóg w przypadku nadnatury, czyli łaski. Nie pozostawia On bowiem dzieła wychowania, które jest poniekąd ciągłym stwarzaniem osobowości, całkowicie i wyłącznie rodzicom, sam osobiście również bierze w nim udział”<sup>16</sup>. Wychowanie jest sposobem działania i procesem, który polega na pomaganiu istocie ludzkiej urzeczywistniać i rozwijać swoje własne człowieczeństwo<sup>17</sup>. Jest to proces ciągłego doskonalenia się, który trwa przez całe życie i obejmuje wszystkie sfery człowieka, tj. fizyczną, poznawczą, moralną, estetyczną, religijną, psychiczną, emocjonalną itd. Jan Paweł II uważa działalność wychowawczą za bardzo ważną i ujmuje ją w kategoriach służby<sup>18</sup>.

Dzieło formacji osiąga pozytywne rezultaty, jeżeli przyjęte są wyraźne cele: „Ażeby zaś wychowywać drugiego czy siebie, trzeba jasno widzieć cel, do którego się dąży i który pragnie się osiągnąć”<sup>19</sup>. Celem tego procesu jest rozwój podmiotowości człowieka<sup>20</sup>. Papież zwraca uwagę na właściwe rozumienie wolności, która jest podstawowym atrybutem dojrzałego człowieczeństwa. Tezę tę formułuje kierując następujące słowa do młodzieży: „Jedynie słuchając głosu Boga w głębi własnej duszy i działając zgodnie z Jego wskazaniami zdobędziecie upragnioną wolność”<sup>21</sup>. Autor rozumie wolność jako autonomię przy wyborze właściwej hierarchii wartości, na szczycie której stoją wartości moralne. Na tym fundamencie wyrasta inna cecha dojrzałej osobowości, tj. odpowiedzialność, szczególnie za prawdę.

Konsekwencją formowania wychowanków do wolności i odpowiedzialności – według omawianego Autora – jest miłość i sprawiedliwość. Można sformułować zasadę: [...] „im więcej poczucia odpowiedzialności za osobę, tym więcej miłości”<sup>22</sup>. Przy czym miłość to afirmacja osoby, to stawanie się

<sup>16</sup> *List do rodzin Ojca Świętego Jana Pawła II*, nr 9.

<sup>17</sup> Por. R y n i o, *Integralne wychowanie w myśli Jana Pawła II*, s. 402.

<sup>18</sup> Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *List do Rodzin i Stowarzyszeń życia apostołskiego prowadzących szkoły katolickie*, „L'Osservatore Romano” 18(1997), s. 42.

<sup>19</sup> W o j t y ł a, *List do młodzieży na rozpoczęcie katechizacji 1971*, s. 382.

<sup>20</sup> J a n P a w e ł II, *Przemówienie podczas wizyty w UNESCO 1980*, s. 34.

<sup>21</sup> *Chrystus nadzieją, która nie zawodzi. Modlitewne czuwania w Denver*, „L'Osservatore Romano” 14(1993), nr 11, s. 29.

<sup>22</sup> *Miłość i odpowiedzialność*, s. 116.



darem dla innych. Wymienione cele dopełnia religijne odniesienie do Boga, które wyraża się w modlitwie, liturgii, życiu sakramentalnym, dążeniu do świętości. Realizacja tak pojętych celów zakłada pracę nad sobą, czyli permanentne formowanie siebie, co określa się jako samowychowanie. Wyraźnie postulat taki został sformułowany podczas spotkania z młodzieżą na Westerplatte. Papież wówczas mówił: „Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje «Westerplatte». Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakaś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można «zdezertować». Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba «utrzymać» i «obronić», tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić – dla siebie i dla innych”<sup>23</sup>.

Jan Paweł II w centrum procesu samowychowania umieszcza Boga. Do młodzieży mówił: „[...] moc, która płynie z Chrystusa, która zawiera się w Ewangelii, jest potrzebna, aby od siebie wymagać, by postępowaniem waszym nie kierowała chęć zaspokojenia własnych pragnień za wszelką cenę, ale poczucie powinności: spełniam to, co jest słuszne, co jest moim powołaniem, co jest moim zadaniem. Powiedziałem przed czterema laty na Jasnej Górze: «Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali» (18 czerwca 1983 roku). Wbrew wszystkim mirażom ułatwionego życia musicie od siebie wymagać. To znaczy właśnie «więcej być»<sup>24</sup>. Ostateczny cel wychowania Papież widzi w doprowadzeniu osoby do spotkania z Chrystusem<sup>25</sup>.

W praktyce pedagogicznej istotne są odpowiednie środki, które umożliwiają osiągnięcie określonych celów. Można je podzielić – według kryterium językowego – na werbalne i pozawerbalne. Podstawowym środkiem w działalności edukacyjnej jest język. Należy w tym miejscu podkreślić, że Jan Paweł II przy ewangelizacji zwracał szczególną uwagę na percepcję języka religijnego. Miał świadomość, że w czasach dominacji mentalności pozytywistycznej należy szukać właściwego języka dla przekazywania wartości religijnych współczesnemu człowiekowi. Natomiast w praktyce przywiązywał duże znaczenie do wpływu osobistego. Tylko osoba, która sama zdobyła

---

<sup>23</sup> *Przemówienie do młodzieży na Westerplatte 12 czerwca 1987*, w: *Jan Paweł II w Polsce 1979\* 1983\* 1987*, Warszawa 1991, s. 643.

<sup>24</sup> Tamże, s. 642.

<sup>25</sup> Por. Posynodalna adhortacja apostołska *Ecclesia de Eucharistia* (28 VI 2003), nr 60.

dojrzałe człowieczeństwo, może skutecznie wpływać na rozwój osobowy wychowanków.

Warto zauważyć, że Jan Paweł II w procesie wychowawczym doceniał rolę bodźców środowiskowych. Wielokrotnie zwracał uwagę na znaczenie środowiska religijnego, społecznego, kulturowego, a także przyrodniczego i cywilizacyjnego (industrializacja i urbanizacja).

#### V. ROLA ELEMENTÓW SPOŁECZNYCH W WYCHOWANIU

Przez elementy społeczne rozumiemy osobowe składniki struktury otaczającej człowieka, które działają na niego jako system bodźców, powodując określone reakcje psychiczne i społeczne<sup>26</sup>. W klasycznym rozumieniu definiuje się je jako środowisko społeczne. Jest to ogół grup i jednostek, z którymi w ciągu życia spotyka się człowiek<sup>27</sup>. Wpływ środowiska na człowieka zależy od natury i czasu trwania kontaktów, czyli rodzaju interakcji międzyludzkich. Wspomniano już, że Jan Paweł II miał świadomość ogromnej roli elementów społecznych w życiu ludzkim. Świadczą o tym słowa Jego *Testamentu*: „W miarę, jak zbliża się kres mego ziemskiego życia, wracam pamięcią do jego początku, do moich Rodziców, Brata i Siostry (której nie znałem, bo zmarła przed moim narodzeniem), do wadowickiej parafii, gdzie zostałem ochrzczony, do tego miasta mojej młodości, do rówieśników, koleżanek i kolegów ze szkoły podstawowej, z gimnazjum, z uniwersytetu, do czasów okupacji, gdy pracowałem jako robotnik, a potem do parafii w Niegowici i krakowskiej św. Floriana, do duszpasterstwa akademickiego, do środowiska [...] do wielu środowisk w Krakowie, w Rzymie [...] do osób, które Pan mi szczególnie powierzył – wszystkim pragnę powiedzieć jedno: Bóg Wam zapłaci!”.

Jan Paweł II również w autobiograficznej wypowiedzi z okazji pięćdziesiątej rocznicy święceń kapłańskich podkreśla znaczenie elementów społeczno-kulturowych i wskazuje, że wpłynęły one znacząco na Jego rozwój. W zwięzłych i bardzo wymownych słowach charakteryzuje atmosferę rodzinnego domu, zwracając uwagę na rolę rodziców – w Jego przypadku szczególnie ojca – w wychowaniu. Ojciec z zawodu był wojskowym, prowadził życie

<sup>26</sup> Por. E. T r a f i a ł e k, *Środowisko społeczne i praca socjalna*, Katowice 2001, s. 17.

<sup>27</sup> Por. F. Z n a n i e c k i, *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*. Warszawa 1974, s. 72.

surowe, ale był człowiekiem pobożnym. W książce *Dar i Tajemnica* znajdujemy następujące świadectwo: „Nieraz zdarzyło mi się budzić w nocy i wtedy zastawałem mojego Ojca na kolanach, tak jak na kolanach widywałem zawsze w kościele parafialnym. Nigdy nie mówiliśmy z sobą o powołaniu kapłańskim, ale ten przykład mojego Ojca był jakimś pierwszym domowym seminarium”<sup>28</sup>. Bardzo wymowna jest również wypowiedź z Wadowic, gdy wyznawał: „Po synowsku całuję próg domu rodzinnego, wyrażając wdzięczność Opatrzności Bożej za dar życia przekazany mi przez moich Rodziców, za ciepło rodzinnego gniazda, za miłość moich najbliższych, która dawała poczucie bezpieczeństwa i mocy, nawet wtedy, gdy przychodziło zetknąć się z doświadczeniem śmierci i trudami codziennego życia w niespokojnych czasach”<sup>29</sup>. W tym przemówieniu przebija wyraźne dowartościowanie społecznego i kulturowego wymiaru rodzinnego miasta. Papież dzieli się swoim doświadczeniem dotyczącym osobistego dojrzewania intelektualnego, społecznego i duchowego w środowisku rodzinnym, szkolnym, parafialnym, lokalnym. Daje wyraźnie do zrozumienia, że omawiane środowiska społeczne spełniły bardzo pozytywną rolę w jego formacji religijnej.

## VI. ELEMENTY KULTUROWE

Jan Paweł II zwraca również uwagę na rolę czynników kulturowych i cywilizacyjnych w rozwoju człowieka. Wiele jest Jego wypowiedzi, które na to wskazują. Podczas spotkania z młodzieżą na wzgórzu Lecha w Gnieźnie Papież powiedział: „Kultura jest wyrazem człowieka. Jest potwierdzeniem człowieczeństwa. Człowiek ją tworzy – i człowiek przez nią tworzy siebie [...]. Kultura jest wyrazem międzyludzkiej komunikacji, współmyślenia i współdziałania ludzi. Powstaje ona na służbie wspólnego dobra – i staje się podstawowym dobrem ludzkich wspólnot”<sup>30</sup>. Można przytoczyć wiele wypowiedzi Jana Pawła II świadczących o dużym znaczeniu kultury, która jest związana z religią<sup>31</sup>. Religia bowiem będąc dziedzictwem kulturowym wpro-

---

<sup>28</sup> Kraków 1996, s. 21.

<sup>29</sup> *Homilia w czasie liturgii słowa wygłoszona w Wadowicach 16 czerwca 1999*, „L’Osservatore Romano”, 20(1999), nr 8, s. 32.

<sup>30</sup> *Przemówienie do młodzieży na wzgórzu Lecha. Gniezno, 3 czerwca 1979*, w: *Jan Paweł II w Polsce 1979\* 1983\* 1987*, s. 59.

<sup>31</sup> *We wspólnym wysiłku tworzenia nowego społeczeństwa. Spotkanie z intelektualistami kolumbijskimi. Medelin 5 VII 1986*, w: *Jan Paweł II, Wiara i kultura*, Rzym–Lublin 1988, s. 360.

wadza do niej bardzo ważny wymiar transcendencji. Celem kultury jest: „[...] rozwój każdego człowieka w zakresie jego integralnego i pełnego człowieczeństwa, umożliwiając każdemu człowiekowi i wszystkim ludziom całkowity rozwój każdego ludzkiego wymiaru”<sup>32</sup>. W nauczaniu Papieża Polaka tworzenie kultury ma charakter pedagogiczny, można więc mówić o wychowawczej funkcji kultury, ponieważ ona przyczynia się do doskonalenia bytu ludzkiego.

Wśród wartości kulturowych – w nauczaniu Jana Pawła II – ważne miejsce zajmowała rodzina – z jej kapitałem kulturowym – i naród. Wymowne są słowa zawarte w *Liście do rodzin*: „Rodzina, uczestnicząc w dziedzictwie narodowej kultury, przyczynia się do specyficznej suwerenności, jaką naród zawdzięcza swojej kulturze i swemu językowi. [...]. Poprzez swą kulturę, swój język, nie tylko naród, ale i każda rodzina odnajduje swą duchową suwerenność. Trudno bez tego wytłumaczyć wiele faktów w dziejach narodów, zwłaszcza europejskich, faktów dawnych i dzisiejszych, faktów podniosłych, ale i bolesnych, zwycięstw i klęsk. Widać jak bardzo organicznie rodzina jest zespolona z narodem, a naród z rodziną”<sup>33</sup>. Podczas pierwszej pielgrzymki do Polski (1979) w Warszawie Papież powiedział: „Dzieje narodu zasługują na właściwą ocenę wedle tego, co wniósł on w rozwój człowieka i człowieczeństwa, w jego świadomość, serce, sumienie. To jest najgłębszy nurt kultury. To jej najmocniejszy zrąb. To jej rdzeń i siła [...]. Jeśli jest rzeczą słuszną, aby dzieje narodu rozumieć poprzez każdego człowieka w tym narodzie – to równocześnie nie sposób zrozumieć człowieka inaczej jak w tej wspólnotcie, którą jest jego naród. Jest to wspólnota szczególna, najbardziej chyba związana z rodziną, najważniejsza dla dziejów duchowych człowieka”<sup>34</sup>.

Jan Paweł II w procesie wychowawczym przypisywał dużą rolę kulturze, ściśle mówiąc prawdziwej kulturze. W wielu wypowiedziach przestrzegał natomiast przed „kulturą śmierci”. Papież głosił, że prawdziwa kultura jest efektem procesu wychowania, a więc rezultatem przekazywania wartości, co ściśle wiąże się z zastosowaniem odpowiednich metod wychowawczych oraz przyjęciem właściwej hierarchii wartości.

<sup>32</sup> *W dziele kultury Bóg zawarł przymierze z człowiekiem*, w: *Wiara i kultura*, s. 70.

<sup>33</sup> *List do rodzin Ojca Świętego Jana Pawła II*, nr 17.

<sup>34</sup> *Homilia na Placu Zwycięstwa*, w: *Jan Paweł II w Polsce. 1979, 1983, 1987*, s. 37.

## VII. METODY PEDAGOGII PAPIESKIEJ

Jan Paweł II, z istoty pełnionej przez siebie misji, był wychowawcą przede wszystkim dla osób przynależnych do Kościoła katolickiego. Swoją postawą zdobył jednak powszechny autorytet, dlatego niewątpliwie wychowawczo oddziaływał również na ludzi spoza Kościoła. Analizując stosowane przez Papieża metody oddziaływań wychowawczych na pierwszym miejscu – co jest zrozumiałe – znajduje się ukierunkowywanie innych na Chrystusa. Można sformułować tezę, że głoszenie kerygmatu Jezusa i ukazywanie Chrystusa jako prawdziwego wzoru do naśladowania było zasadniczą metodą pedagogii Jana Pawła II. Wychowanie religijne jest formowaniem człowieka do pełnej dojrzałości, której najwyższym ideałem jest Jezus Chrystus<sup>35</sup>. Przyjęcie Jezusa Chrystusa jako Mistrza, stanowiącego wzór do naśladowania, w pedagogii Jana Pawła II jest szczególnym rysem i wyróżnia ją od innych współcześnie propagowanych i modnych koncepcji wychowawczych.

Opierając się na publikacjach Karola Wojtyły – Jana Pawła II – można formułować reguły istotne dla efektywnego realizowania procesu wychowawczego. Na pierwszym miejscu Autor stawia mentalność wychowawcy, który sam winien mieć rozwiniętą, dojrzałą osobowość, ciągle ją udoskonalać i być otwartym na nowe sytuacje życiowe<sup>36</sup>. Umożliwi mu to personalne podejście do wychowanka, które wyraża się w takim przeżywaniu z wychowankiem otaczającego świata, że dokonując wyborów odpowiednich wartości wskaże podopiecznemu właściwy kierunek wyborów.

Przez prawie 27 lat swojej posługi papieskiej Jan Paweł II przez przykład swojego życia prowadził ludzi do Boga. Podejmował osobisty dialog zarówno z różnymi kierunkami filozoficznymi i pedagogicznymi, jak też z rzeszami wiernych i poszczególnymi osobami.

## VIII. ŚRODKI ODDZIAŁYWAŃ WYCHOWAWCZYCH JANA PAWŁA II

Jan Paweł II stosował całą gamę zróżnicowanych środków, za pomocą których osiągał określone rezultaty pedagogiczne. Przeanalizujemy, a właściwie

---

<sup>35</sup> *Pozwólcie się ogarnąć tajemnicy Chrystusa. Homilia na Niedzielę Palmową w Buenos Aires*, „L'Osservatore Romano”, 8 (1987), nr 6, s. 29.

<sup>36</sup> Por. *Osoba i czyn*, s. 233.

tylko zasygnalizujemy, najbardziej charakterystyczne elementy w oddziaływaniach pedagogicznych Papieża<sup>37</sup>.

W praktyce ewangelizacyjnej zwracał On uwagę na godne i doskonałe sprawowanie liturgii, dowartościowanie muzyki i śpiewu oraz kultury i sztuki religijnej, a także na waloryzację pielgrzymek, uznanie religijności ludowej, dowartościowanie symboli religijnych i środków przekazu. Można dodać jeszcze inne elementy, takie jak akceptacja właściwie pojętego patriotyzmu, promocja turystyki<sup>38</sup> itp.

Ważnym wyróżnikiem postawy religijnej Jana Pawła II było dowartościowanie pobożności ludowej. W Polsce pobożność ta charakteryzuje się realizacją takich praktyk, jak: Msze roratnie, opłatek, jasełka, Gorzkie żale, różne zwyczaje związane z liturgią Wielkiego Tygodnia (specyficzne „groby Chrystusa”, stráže przy grobie, święcenie pokarmów), nabożeństwa majowe i październikowe, pielgrzymki piesze, święcenie i błogosławienie pól oraz innych przedmiotów, koronki, nawiedzanie parafii i poszczególnych domów przez krzyż Pana Jezusa i obrazy święte (najczęściej Matki Bożej) i in. Ta forma religijności – wizualna, barwna, o charakterze folklorystycznym – cechuje się bardzo dużym otwarciem na transcendencję, co przejawia się w postawie kontemplacyjnej i podkreślaniu znaczenia Opatrzności Bożej. Wyraża się także żywą wiarą w życie pozagrobowe oraz emocjonalnością, rytualizmem, szczególnym kultem Matki Bożej i świętych. Przed pontyfikatem Jana Pawła II pobożność ludowa, zewnętrzna i emocjonalna, była przez niektórych traktowana bardzo krytycznie. Typowe było wówczas odchodzenie od wielu zwyczajów i praktyk religijnych, które tradycja chrześcijańska wypracowała przez wieki. Najbardziej charakterystycznym przejawem tego procesu było usuwanie z kościołów obrazów świętych, lekceważenie pielgrzymek, likwidowanie różnych nabożeństw. Natomiast osoby, które cechowały się zachowaniami charakterystycznymi dla religijności ludowej, były nieraz postrzegane jako praktykujący jakąś niepoprawną formę religijności.

Różne fakty dowodzą, że Karol Wojtyła – Jan Paweł II – na różnych etapach swojego życia, chociaż był wybitnym myślicielem i mistykiem, zawsze cenił bogactwo religijności ludowej<sup>39</sup>. Co więcej, sam realizował niektóre

---

<sup>37</sup> Por. M a k ó w k a OFM, *Pedagogia ewangeliczna Jana Pawła II*, s. 203-219.

<sup>38</sup> Por. M. O s t r o w s k i, *Turystyka w myśli Jana Pawła II*, „Peregrinus Cracoviensis”, 5(1997), s. 139.

<sup>39</sup> Por. B. T e s t a, *Religijność ludowa w nauczaniu Jana Pawła II*, „Communio” 8(1988), nr 5, s. 111-128.

formy tego typu pobożności i wykazywał przekonanie, iż człowiek może wyrażać cześć i uwielbienie Bogu tak w aktach wewnętrznych, jak i zewnętrznych, czyli może to czynić poprzez medytację i prywatną modlitwę, ale również poprzez udział w różnorodnych czynnościach zewnętrznych. Jan Paweł II wielokrotnie wyrażał stanowisko, że pobożność ludowa jest wartościową formą religijności. Wytwarza ona pozytywną energię duchową i pobudza wyobraźnię religijną poprzez propagowanie różnych form zachowania, w których wyraża się miłość do Boga. Odpowiadając tym, którzy deprecjonują taką pobożność, Papież przestrzegał, że „[...] idąc za pewnym sposobem oceniania religijności ludowej, popada się w niebezpieczeństwo, że dzielnice, kraje, miasta staną się pustynią bez historii, bez kultury, bez religii, bez języka i bez tożsamości, co pociągnie bardzo poważne następstwa”<sup>40</sup>. Ojciec Święty popierał religijność ludową werbalnie i sam realizował różnorodne praktyki. Szczególnym rysem Jego postawy było bezgraniczne zaufanie do Najświętszej Maryi.

Pedagogia Jana Pawła II charakteryzuje się również dowartościowaniem pielgrzymek<sup>41</sup>. W chrześcijaństwie pielgrzymka jest nieobowiązkową praktyką religijną, realizowaną ze szczególnej pobożności, a bezpośrednim jej owocem jest zintensyfikowanie osobistych relacji człowieka z Bogiem i umacnianie wspólnoty z innymi. Jan Paweł II, kierując się pasterską gorliwością i pragnieniem dotarcia z Dobrą Nowiną do wszystkich ludzi, od początku swego pontyfikatu pielgrzymował do różnych miejsc i sanktuariów. Nawiedzając je, swoją postawą wskazywał na niezwykle religijne walory tych miejsc. Wydaje się, że Papież znajdował w nich wspaniałe możliwości, aby współczesnemu światu pełniej głosić Ewangelię i w jakimś stopniu promował różne sanktuaria<sup>42</sup>.

<sup>40</sup> Cyt. za: B. T e s t a, *Religijność ludowa w nauczaniu Jana Pawła II*, s. 123.

<sup>41</sup> Pielgrzymka jest to nadobowiązkowa praktyka religijna, polegająca na podjęciu podróży z motywów religijnych do miejsca uważanego za święte, aby spełniać tam określone akty religijne pobożności i pokuty. Według założeń teologicznych pielgrzymka to wędrówka wierzących do miejsca uświęconego odbywana po to, by modlić się tam w szczególnej atmosferze i uzyskać upragnione łaski. Jest ona zawsze pewnego rodzaju szukaniem Boga i spotkaniem z Nim na płaszczyźnie kultowej. Teologia chrześcijańska podkreśla osobowościowy charakter takiej wędrówki. Pielgrzymem jest osoba, która świadomie podejmuje decyzję nawiedzenia miejsca świętego, w którym można przeżyć spotkanie z Bogiem, Matką Bożą, świętym. Przez pielgrzymkę wierny zewnętrznie okazuje swoją pobożność, a przez trud podróży podarowuje Bogu swoją miłość.

<sup>42</sup> Łacińskie słowo *sanctuarium* tłumaczone jest jako świętość, miejsce święte, kościół (świątynia). Pojęcie to w ujęciu nauk społecznych i religioznawczych ma szeroki zakres zna-

Ojciec Święty w swoim duszpasterstwie przywiązywał również duże znaczenie do symboli religijnych<sup>43</sup>. Przekazywanie różańców, krzyży, zapalonych świec było elementem wielu spotkań z wiernymi. Wielkie zrozumienie Ojca Świętego dla doniosłości symboli w przekazywaniu ewangelicznych wartości widać również w jego dowartościowaniu przedstawień teatralnych. Papież był człowiekiem teatru, pisarzem, dlatego rozumiał znaczenie teatru. W młodości Karol Wojtyła wraz z Mieczysławem Kotlarczykiem planowali zorganizowanie festiwalu teatrów religijnych w słynnym z misterii pasyjnych sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej<sup>44</sup>. Papież doceniał również wartość muzyki i śpiewu w formacji religijnej. O otwartości na te formy przekazu treści ewangelicznych świadczy fakt, że już jako Kardynał był głównym patronem wielu tego rodzaju przedsięwzięć, np. tzw. Sacrosongu, czyli Festiwalu Piosenki Religijnej. Celem tej inicjatywy było zauważanie i upowszechnianie dzieł kultury katolickiej. Warto też podkreślić, że Jan Paweł II w swych wypowiedziach i kontaktach z młodzieżą wiele razy przywoływał słowa różnych piosenek, przez co nawiązywał dobry kontakt ze słuchaczami. Analizując różnorodne wystąpienia tego Papieża można zauważyć, że w praktyce zwracał szczególną uwagę na piosenki, wiersze, elementy teatralne i dostrzegał w nich walory pedagogiczne, które szczególnie mogą trafić do młodego pokolenia.

Jan Paweł II był bardzo otwarty na środki społecznego komunikowania. Zarówno encykliki, jak i specjalne orędzia świadczą, że bardzo cenił rolę mediów. Środki te są ważnym źródłem informacji i formacji. Papież nazywa środki komunikacji „areopagiem czasów współczesnych”, czyli miejscem czy

---

zeniowy. Za *sanktuarium* uznaje się przede wszystkim *miejsce* poświęcone i oddane Bogu oraz przedmioty, którym przysługuje walor świętości. Dla wierzących przedstawiają wartość religijną ze względu na silną koncentrację mocy świętej. Według *Kodeksu Prawa Kanonicznego* (kanon 1230): „sanktuarium jest to kościół lub inne miejsce sakralne, do których za zgodą Ordynariusza miejsca pielgrzymują liczni wierni dla szczególnej przyczyny pobożności”.

<sup>43</sup> Symbole pozwalają człowiekowi na zbliżenie się do świata *sacrum*, do wartości duchowych, do komunikowania się z Bogiem. Znaczenie symbolu polega na tym, że stanowi on wielką szansę, by ukazać to, co znajduje się w głębiach osoby ludzkiej i co ma wielkie znaczenie. Jedną z poważniejszych chorób obecnej doby jest niezrozumienie znaczenia symboli. Lekceważenie symboli jest szczególnie niebezpieczne dla religii. Zrozumiały jest fakt, że Boga nie można wprost zobaczyć i dotknąć, ale właśnie dzięki symbolom można Go jakoś spotkać. Ojciec Święty wiele razy wskazywał na niebezpieczeństwo postawy scjentystycznej. Dlatego przez częste używanie symboli chce otworzyć człowieka na nowe perspektywy poznawania i rozumienia świata religijnego.

<sup>44</sup> Por. R. J u s i a k OFM, *Młodzieńcze pielgrzymki Karola Wojtyły do Kalwarii Zebrzydowskiej a fenomen Sanktuarium Kalwaryjskiego*, „Peregrinus Cracoviensis”, 5(1997), s. 91.



sposobem kształtowania i przemiany kultury. „Przede wszystkim nowe pokolenia wznoszą się w świecie uwarunkowanym przez mass media” (RM 37). Stąd trzeba nie tylko ich używać, ale szukać nowych sposobów przekazywania Ewangelii, które by były właściwe dla mediów. Zdaniem Ojca Świętego „przekaz społeczny posiada dziś wielkie możliwości; Kościół widzi w nim znak twórczego i zbawczego dzieła Bożego, które człowiek ma kontynuować. Środki przekazu mogą więc stać się potężnymi kanałami przekazywania Ewangelii, czy to na poziomie preewangelizacji, czy też na poziomie dalszego pogłębiania wiary, sprzyjając tym samym ludzkiej i chrześcijańskiej promocji młodzieży”<sup>45</sup>. Jan Paweł II świadomie korzystał z telewizji do przekazu Ewangelii. Papież, głosząc słowo Boże, tworzył widowisko religijne, w dobrym sensie tego słowa, przez co pozwalał ludziom na przeżycia religijne. Można z tego wnioskować, że dokładnie zgłębił język i sposoby komunikacji w tej dziedzinie.

\*

Analiza wypowiedzi oraz postępowanie Jana Pawła II wskazują, że realizując misję ewangelizacyjną dysponował on bardzo przemyślaną i konsekwentną koncepcją wychowania. W pełni uprawomocnione jest więc mówienie o swoistej pedagogii Jana Pawła II. Podstawowym elementem tej pedagogii jest perspektywa personalistyczno-teologiczna. Naczelną tezą w podejściu tego Papieża do wychowania było przyjęcie antropologii, która uwzględnia zarówno pozytywne elementy człowieka (ponieważ jest dzieckiem Bożym) jak i jego słabości, niedomagania, nieuporządkowanie, co jest skutkiem grzechu pierworodnego. Człowiek w procesie wychowania i samowychowania jest zobowiązany przez samego Boga do urzeczywistniania w swoim życiu wartości, szczególnie: wiary, nadziei i miłości. Zasadniczym celem wychowania jest rozwój podmiotowości człowieka i przekazywanie mu właściwego kanonu wartości, w tym wartości moralnych i religijnych. Papież Polak dążył przede wszystkim do zwrócenia człowieka ku Chrystusowi i na tej drodze obok wpływu osobistego posługiwał się różnymi środkami zewnętrznymi, które doceniał tak w swoim nauczaniu, jak i w praktyce.

---

<sup>45</sup> *Oroędzie na XIX Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Środki społecznego przekazu w służbie chrześcijańskiej promocji młodzieży*, „L'Osservatore Romano”, 6(1985), nr 4-5, s. 9.

Można stwierdzić, że owoce działań wychowawczych Jana Pawła II są widoczne w postawach wielu ludzi. Bardzo wymowny jest fakt identyfikowania się przez wielu młodych ludzi z wartościami przyjmowanymi przez Jana Pawła II i postawą Jego życia, co znajduje realny wyraz w ruchu określanym jako „Pokolenie Jana Pawła II”.

#### ELEMENTS OF JOHN PAUL II'S PEDAGOGY

##### S u m m a r y

Pope John Paul II is definitely the greatest authority of modern times. As Pope, the head of the Catholic Church, he taught and educated the faithful. He issued a lot of magnificent Church documents: encyclicals, adhortations, apostolic letters that put the issues connected with religion in order and made one realize the need of proper opening to the world, man and God. With his personal behavior he gave a model of Christian life. The Holy Father was considered to be a master and a „prophet” of our times. He always had the courage of unambiguously preaching Jesus Christ's message to the world. He conducted diverse and intensive apostolic activities.

Analysis of John Paul II's statements and behavior shows that when carrying out the mission of evangelizing the world he had a very well thought out and consistent conception of education. Hence talking about John Paul II's own peculiar pedagogy is fully justified. The personalist-theological perspective is the basic element of this pedagogy. The chief thesis in the Pope's attitude towards education was accepting such an anthropology that considers both the positive elements of the human being (because he is a God's child), and his weaknesses, shortcomings, lack of order, which result from the original sin. In the process of education and self-education the human being is obliged by God Himself to realize in his life certain values, and especially: faith, hope and love. The basic aim of education is to develop the human being's subjectivity and to transmit the proper canon of values to him, including moral and religious values.

First of all, the Pope wanted to direct man towards Christ, and to do this, besides his personal influence he used various external means, which he appreciated both in his teachings and in practice. Today it can be said that the fruit of John Paul II's pedagogical actions can be seen in many people's attitudes. The fact that many young people pronounce themselves in favor of the values accepted by John Paul II and that his attitude is meaningful is expressed in the movement defined as *The John Paul II Generation*.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** pedagogia Jana Pawła II, wychowanie chrześcijańskie, rozwój osobowy wychowawcy i wychowanka, czynność wychowawcza.

**Key words:** John Paul II's pedagogy, Christian education, personal development of the educator and the pupil, educational action.